



WIEŃCZYŚŁAW D. CZERNIEWSKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

 <https://orcid.org/0000-0002-6556-5710>

e-mail: w.czerniewski@uksw.edu.pl

MOTYW WOLNOŚCI OSOBISTEJ W LIŚCIE POŻEGNALNYM DO NARODU BASZKIRSKIEGO AHMETA ZEKI VELIDI TOGANA

*The Motif of Personal Freedom in The Farewell Letter
to the Bashkir Nation by Ahmet Zeki Velidi Togan*

Abstrakt: Artykuł analizuje motyw wolności osobistej w *Liście pożegnalnym do Narodu Baszkirskiego* (1923) autorstwa Ahmeta Zeki Velidi Togana – jednego z najważniejszych ideologów baszkirskiego ruchu narodowego w pierwszej ćwierci XX wieku. List, powstały w czasie przymusowego wygnania autora, pełni funkcję polityczno-duchowego testamentu, w którym wolność osobista zostaje przedstawiona jako kategoria nadrzędna wobec instytucjonalnych form niepodległości. W tekście wolność jawi się jako fundament przetrwania narodu, łączący wymiar indywidualny, moralny, religijny, historyczny i polityczny. Artykuł ukazuje, w jaki sposób Velidi interpretuje własne doświadczenia życiowe – klęski wojskowe, rozpad autonomii baszkirskiej, emigrację – jako element uniwersalnego cyklu odrodzenia narodów tureckich. Szczególna uwaga poświęcona została roli religii jako źródła duchowego oporu, a zarazem przestrzeni, w której wolność osobista może być zarówno zagrożona, jak i ocalona. Analiza dowodzi, że wolność osobista w ujęciu autora ma charakter aktywny i etyczny: jest warunkiem odpowiedzialności historycznej, narzędziem służby narodowi oraz kluczem do zachowania tożsamości w warunkach

WIEŃCZYŚŁAW D. CZERNIEWSKI – dr; absolwent Wydziału Orientalistycznego Uniwersytetu Warszawskiego, obecnie pracownik Uniwersyteckiego Centrum Badań Wolności Religijnej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Zainteresowania badawcze w sferze językoznawstwa obejmują m.in. języki kipczackie, gramatykę porównawczą, składnię tekstu literackiego. Ponadto, zainteresowania naukowe autora obejmują kontakty międzyreligijne, historię i współczesność wspólnot katolickich, trzymających się rytów wschodnich.

zewnątrznego zniewolenia. Dzięki temu list stanowi wyjątkowe świadectwo myśli politycznej narodów tureckich oraz przykład literacko-politycznego testamentalizmu.

Słowa kluczowe: ruch narodowo-wyzwoleńczy, wolność osobista, tożsamość narodowa, myśl polityczna.

Abstract: The article examines the motif of personal freedom in *The Farewell Letter to the Bashkir Nation* (1923), written by Ahmet Zeki Velidi Togan – one of the most influential ideologists of the Bashkir national movement in the early twentieth century. Composed during the author's forced exile, the letter functions as a political and spiritual testament in which personal freedom is presented as a fundamental category that transcends institutional forms of statehood. In Togan's narrative, freedom becomes the foundation of the nation's survival, linking individual, moral, religious, historical, and political dimensions.

The article shows how Togan reinterprets his own life experiences – military defeats, the collapse of Bashkir autonomy, and emigration – as elements of the broader, universal cycle of rebirth characteristic of Turkic nations. Special attention is given to the role of religion as a source of spiritual resilience and as a sphere in which personal freedom may be endangered or preserved. The analysis demonstrates that, for Togan, personal freedom has an active and ethical nature: it constitutes the basis of historical responsibility, a tool of service to the nation, and a means of sustaining collective identity under conditions of external domination. As such, the letter stands as a unique testimony to the political thought of Turkic peoples and an example of literary and political testamentary writing.

Key words: national liberation movement, personal freedom, national identity, political thought.

List pożegnalny do Narodu Baszkirskiego (Башҡорт халкына хушлашыу хаты – Başqort xalqına xuşlaşw xatı), napisany przez działacza baszkirskiego ruchu narodowego Ahmeta Zeki Velidi Togana (baszk. Äxmätzäki Wäliidi Tuğan) w dniu 28 lutego 1923 roku w Aszchabadzie, jest jednym z najbardziej znaczących dokumentów ideowych w historii narodu baszkirskiego XX wieku. Powstały w momencie dramatycznego zwrotu dziejowego – upadku autonomii baszkirskiej, rozpadu struktur narodowego ruchu zbrojnego i przejścia regionu pod pełną kontrolę sowiecką – list stanowi zarówno osobiste pożegnanie lidera z ojczyzną, jak i głęboko refleksyjny manifest o charakterze duchowym i politycznym.

Tekst ten wyrasta z doświadczenia przymusowej emigracji, jednak jego wymowa jednoznacznie przekracza ramy autobiograficzne. Velidi, stojąc u granicy życia politycznego w kraju, formułuje program zachowania pamięci, tożsamości oraz moralnych podstaw narodu baszkirskiego. Jednym z centralnych pojęć całego dokumentu jest wolność osobista (*azatlıq, xörri-ät, irek*), która pojawia się nie tylko jako indywidualne prawo, lecz przede wszystkim jako fundamentalna kategoria etyczna, duchowa i polityczna.

Motyw wolności osobistej w liście nie ma charakteru deklaracyjnego. Autor buduje go stopniowo, wykorzystując argumentację historyczną, narrację autobiograficzną, retorykę patriotyczną, metafory (m.in. światła, drogi i przestrzeni), opozycję między wolnością wewnętrzną a zewnętrznym zniewoleniem. Cały tekst wpisuje się w konstrukcję duchowego testamentu.

Tekst ten możemy zatem rozpatrywać w kategoriach duchowego testamentu narodowego, a zarazem dokumentu, w którym wolność jednostki zostaje przedstawiona jako warunek przetrwania całej wspólnoty. Velidi świadomie reinterpretuje swoje własne doświadczenie (walkę, rozczarowania, wygnanie) jako symboliczne doświadczenie całego narodu.

W kontekście badań nad myślą polityczną list ten zajmuje szczególną pozycję. Choć istnieją analogiczne teksty w innych tradycjach narodowych (m.in. listy powstańców, testamenty przywódców ruchów narodowych), baszkirski dokument wyróżnia się silnym powiązaniem wolności osobistej z obowiązkiem historycznym (przed pokoleniami dążących do wolności narodowej przodków), odpowiedzialnością religijną, koniecznością zachowania ciągłości tradycji kulturowej narodu oraz pamięcią pokoleń.

Zarys kontekstu historycznego powstania listu

Upadek Imperium Rosyjskiego w 1917 roku dał ludom regionu uralsko-nadwołżańskiego, w tym Baszkirom, nowe możliwości, ale też rzucił je w wir chaosu politycznego, walk wewnętrznych i rywalizacji mocarstw. Baszkirzy, posiadający dobrze rozwiniętą strukturę rodowo-plemienną, tradycję własnego prawa (w tym prawa do osobistego posiadania ziemi), a także silną warstwę przywódczą, jako jedni z pierwszych ogłosili projekt autonomii narodowej.

W grudniu 1917 roku, podczas Trzeciego Kurułtaju Baszkirów¹ w Ufie, uchwalono powstanie Autonomii Baszkirskiej, jednej z pierwszych naro-

¹ Jako kurułtaj (baszk. *qoroltay*) historycznie określało się zjazd książąt tureckich bądź mongolskich. Obecnie wyraz ten jest używany w sensie „kongres, zjazd”, w bardziej specyficz-

dowych autonomii na terenie dawnego imperium. W latach 1917–1919 autorem jej koncepcji oraz głównym ideologiem ruchu był właśnie Ahmet Zeki Velidi Togan.

Autonomia obejmowała dążenia do samodzielności administracyjnej, ochrony języka i edukacji narodowej, stworzenia nowoczesnego systemu szkolnictwa baszkirskiego (jedno z postanowień Kurultaju zawierało wzmiankę o konieczności powstania na ziemiach baszkirskich Uniwersytetu), uniezależnienia się w sferze kulturowo-religijnej, jak też budowy własnych sił zbrojnych (w których miała być zapewniona wolność religijna dla żołnierzy każdego wyznania, przede wszystkim muzułmanów)². Nadmienić należy, że baszkirski ruch autonomiczny był pierwszym spośród ruchów narodowych w Rosji, który zbudował regularną armię – Baszkirskie Oddziały Wojskowe, liczące ok. 8 tysięcy żołnierzy.

W latach 1918–1919 Baszkirzy musieli wybierać między „białymi” a bolszewikami. Choć początkowo współpracowali z „białymi” (z powodu nadziei na uznanie autonomii), to po brutalnych represjach ze strony admirała Kołczaka doszło do dramatycznego zwrotu: w marcu 1919 r. Baszkirska Armia przeszła na stronę bolszewików³, podpisując porozumienie w sprawie uznania autonomii⁴. To właśnie ten moment był punktem kulminacyjnym politycznej kariery Velidiego.

Jednak autonomia, choć uznana, została wkrótce ograniczona, zdominowana przez organy komunistyczne, stopniowo pozbawiona zasadniczej samodzielności. W latach 1920–1922 Velidi coraz wyraźniej stawiał się przeciwnikiem sowieckiej polityki narodowościowej, którą uważał za fasadową, nieautentyczną, podporządkowaną interesom centrum⁵. W 1922 roku, podczas pobytu w Bucharze, Velidi został oskarżony przez władze radzieckie o działalność antyradziecką. Wykorzystując zamieszanie po upadku Emiratu Bucharskiego, udało mu się uciec do Persji, a następ-

nym znaczeniu – organ przedstawicielstwa narodowego danego ludu, swoisty odpowiednik polskiego sejmku.

² A. Benningsen, Ch. Lemerrier-Quelquejay, *La presse et le mouvement national chez les Musulmans de la Russie avant 1920*, Paris 1964, s. 222–227.

³ Бабиц Шәйехзада, Без үзбөз – башкорттар: шигыръар, поэмарлар, фельетондар, мәкләләр, хаттар, көндәлектәр, Өфө 1994.

⁴ З.И. Еникеев, А.З. Еникеев, *История государства и права Башкортостана*, Уфа 2007, с. 417.

⁵ Przykład takiego podporządkowania (zmiennym) interesom centrum w zakresie polityki językowej znaleźć można w: *История башкирского народа*, т. 5, гл. ред. М.М. Кулшарипов, Уфа 2010, с. 342.

nie do Afganistanu i Turcji. To właśnie w czasie tej podróży, będąc już na wygnaniu, napisał swój list.

Tłumaczenie tekstu listu na język polski

Aby pozwolić polskiemu czytelnikowi na zapoznanie się z tekstem *Listu*, wydaje się zasadne zamieszczenie w tekście artykułu jego pełne tłumaczenie na język polski⁶.

„W miarę moich sił walczyłem o zachowanie praw i wolności naszego narodu. Nasz ruch, podobnie jak w Baszkortostanie, tak i w Turkiestanie, pobudził do walki niezliczoną liczbę naszych rodaków. W tym dziele uczestniczyło wielu ludzi z Turcji, Dagestanu, Azerbejdżanu, a nawet z Afganistanu – i ostatecznie przyciągnęło ono również Envera Paszę.

Niestety wojna z Polską zakończyła się na korzyść Moskwy. Gdyby ta wojna potrwała choć jeszcze kilka miesięcy, Enver Pasza, nadciągając od strony Bajsun-Guzaru, a basmacze z wilajetu Samarkandy – od Żizaku i Nuraty – zdobyliby Samarkandę i Bucharę. Przygotowano dynamit do wysadzenia kolei w wielu miejscach. W sierpniu ta linia miała zostać zamknięta dla Armii Czerwonej w rejonie Kyzyl-Arwatu i Syr-darii.

Niestety Moskwa znalazła możliwość skierowania w tamten region wielkich sił wojskowych. Mimo że nasza sytuacja w sierpniu zaczęła się całkowicie pogarszać, ja wciąż kontynuowałem walkę: zajmowałem się gromadzeniem wszystkich basmaczy z okolic Szahrisabzu i Samarkandy, a także baszkirskich, tatarskich i kazachskich oficerów w rejonie Bajsun pod koniec sierpnia, by zapewnić ich połączenie z Enverem Paszą.

Jednak wydarzenia potoczyły się w przeciwną stronę. Enver Pasza poległ w walce. Właśnie w tym czasie (we wrześniu) tajnie zebrany w Taszkencie Kongres Turkiestańskiej Jedności Narodowej powierzył mi zadanie kontynuowania walki za granicą, spisania jej historii, przekazania jej światowej opinii publicznej oraz nadania naszym żądaniom charakteru sprawy międzynarodowej.

Zamierzałem pozostać w Europie lub Turcji i zajmować się tym zadaniem. Jednak trzeba spojrzeć prawdzie w oczy: obecny poziom naszego ruchu – to znaczy prowadzenie działań i walki na poziomie lokalnych wspólnot (mahalli), próbując zmusić Sowietów do ustępstw – nie przyniósł

⁶ Opracowano na podstawie: Ахмет-Заки Валиди, Башкорт халкына хушлашыу хаты, сост. Г.А. Хисамов, Т.Н. Сагитов, Г.Г. Галимова, Уфа 2010, с. 51–62 [tłum. na język polski Wieńczysław D. Czerniewski].

rezultatów. Teraz nasz naród znajduje się w położeniu owcy, która trafiła w paszczę wilka.

Jednak ta kwestia w przyszłości zostanie podniesiona na wyższy poziom, dlatego walkę trzeba zorganizować inaczej. Problem władzy sowieckiej w Rosji – teraz jeszcze traktowany jako kwestia wewnętrzna = w dalszej perspektywie przekształci się w sprawę międzynarodową. Później zajmą się nim wielkie mocarstwa. A z czasem przestanie on być jedynie problemem wielkich mocarstw i stanie się problemem całego świata.

Sowieci, szerząc kłamstwa o rzekomym wyzwoleniu narodów i kolonii, przekształcili doktrynę socjalizmu – która podnosiła kwestię wolności i praw pracowniczych – w ruch służący imperialistycznej idei jednego egoistycznego narodu.

W ostatnich dniach napisałem dwa listy na ten sam temat – jeden do Lenina, drugi do Stalina, który ogłosił moje ułaskawienie – i przesłałem je Rudzutakowi, pełniącemu w Taszkencie funkcję ogólnego komisarza. Program ich przyszłej polityki zmierza do tego, by zapewnić dominację języka i kultury rosyjskiej nie tylko na terenie samej Rosji, lecz także w sąsiednich regionach Europy i Azji.

Wzywanie narodów całego świata do budowy socjalizmu jest jedynie narzędziem służącym temu celowi. Zrusyfikowanie całego świata nie jest możliwe – ale inne kraje zrozumieją tę prawdę dopiero po czasie. Wolnym, suwerennym narodom trudno wyjaśnić rzeczywisty imperialistyczny charakter problemu rosyjskiego. Nawet młodzi działacze polityczni w Chiwie jeszcze cztery miesiące temu nie rozumieli, że Rosjanie obrócili w pył ich własny rząd. Być może, aby zrozumieć te prawdy, każdy naród musi przez pewien czas doświadczyć rosyjskiej dominacji.

W każdym razie, teraz w naszym kraju nie wolno dopuszczać do zamieszek ani powstań.

Ruchy takie jak wystąpienie Sulejmana Myrzabulatowa przynoszą w obecnych warunkach narodowi jedynie szkody. W tej sprawie wysłałem mu wiadomość z Buchary. Na szczęście, jak się zdaje, nie doszło do wielkich strat.

A teraz najważniejsze kwestie, którym powinniście poświęcić uwagę, są następujące:

1. Zajmować się kształceniem młodzieży oraz przygotowywaniem spośród niej specjalistów w dziedzinie nauki i techniki.
2. Odejść od prywatnej gospodarki i wstępować do kooperatyw; umacniać swoje pozycje w aparacie socjalistycznym oraz zaszczepiać w ludziach czynu pragnienie, by służyć narodowi właśnie tą drogą. O tym mówiłem już na zebraniu w Sterlitamaku w sierpniu 1919 roku.

3. Kierować wysiłki na ochronę naszej religii i naszego języka. Najokrutniejsze prześladowania dotkną właśnie tych dwóch podstaw – religii i języka narodowego. W tym zakresie żadna jawna organizacja nie będzie mogła istnieć, ponieważ zostanie podporządkowana instytucjom sowieckim i znacznie służyć ich interesom. Dlatego walka o religię i język będzie musiała być prowadzona zarówno metodami dopuszczonymi przez prawo, jak i potajemnie.
4. Przygotować się do drugiego etapu walki, wierząc, że te kwestie zostaną wyniesione na poziom międzynarodowy. Dla Turków znad Wołgi i Uralu konieczne będzie wówczas oparcie działań na Turkiestanie.

Należy w domach tłumaczyć naszym dzieciom sens walki, którą prowadzimy od 1917 roku. Jeśli wolne narody świata nie zjednoczą się przeciw rozszerzaniu się bolszewizmu, a większość narodów Azji pójdzie drogą Sowietów, komunizm – jako nauka najbardziej podsycająca płomień konfliktów narodowych – doprowadzi te narody do wzajemnych wojen. Żyjemy w epoce coraz szerszych powiązań między kontynentami, w tym powiązań handlowych. Dlatego fakt, że Rosja nie potrafi utrzymać w swoich rękach dawnych szlaków handlowych między Wschodem a krajami arabskimi, doprowadzi do złych konsekwencji.

Rosjanie nie będą w stanie wchłonąć narodów tureckich w ciągu zaledwie jednego stulecia, ponieważ powodzenie tej polityki zależy od takich regionów jak Kaukaz czy Ukraina. Jednak narody, które padną ofiarą rusyfikacji, nie pozostaną bierne: jeśli Rosjan przybędzie, ich również przybędzie.

W związku z tym zapiszę kilka moich myśli dotyczących przyszłości – nie nazywajcie tego prorokowaniem: imperializm Rosjan oraz ich dążenia do wzniecenia rewolucji na całym świecie sprawia, że wydarzenia, które mają miejsce w Rosji, będą przedstawiane jako jedno z największych „hadisów” dwudziestego wieku. Los wszystkich narodów będzie wyglądał na związany właśnie z tymi wydarzeniami.

Jednak z powodu nieumiejętności powściągnięcia własnych żądz Rosjanie będą śledzić w tych wielkich wydarzeniach jedynie swój własny interes. W rezultacie powstaną ogromne wstrząsy, które dadzą nam możliwość ponownego odrodzenia. Regiony takie jak Turkiestan – zamieszkane licznie przez muzułmanów – będą potrafiły z tej sytuacji skorzystać.

Tak jak w tym czasie Żydzi wierzą, że państwo Izrael odrodzi się, tak i my musimy wierzyć i przekazywać tę wiarę młodemu pokoleniu. My również będziemy zajmować się tą sprawą za granicą, ale wierzę, że nasze pokolenie nie wymrze, zanim nie ujrzy tych dni wybawienia.

W Baszkortostanie rozwijaliśmy nasz ruch narodowy legalnie: na podstawie decyzji Kurułtajów utworzyliśmy narodowe wojsko, walczyliśmy jawnie, otwarcie wyrażaliśmy nasze poglądy w prasie i w szkołach.

W Turkiestanie natomiast ten ruch rozpoczął się jeszcze przed naszym przybyciem – pod postacią niezadowolenia i powstań. Większość basmaczy pozostawała pod wpływem fanatycznych duchownych. My wniosliśmy do tego ruchu ideę narodową i ideał; w końcu dołączyła do niego wielka postać historyczna Turcji wraz ze swoimi oficerami.

Takie wydarzenia nie należą do tych, które można zapomnieć w ciągu kilku lat, a nawet jednego czy dwóch stuleci.

Naród turecki – ponieważ pozostają wierne idei wolności – do dziś zachowuje pamięć o postaciach z epok niezależności: o chanie Janibeku, Tamerlanie, Idigeju, Küczümie, jego synach – chanach Qayıpie i Ablaju oraz innych.

Nawet te nasze plemiona, które w dawnych czasach znalazły się wśród ludów nietureckich, stały się mniejszością, utraciły język lub były o krok od jego utraty, potrafiły – gdy nadarzyła się sposobność – powstać na nowo i stworzyć swoje własne państwa.

W historii widzimy przykłady takich plemion:

- wśród Chińczyków: Tujusy, Szato i Tawgacz,
- wśród Hindusów: Karłucy i Chaladze,
- wśród Ugro-Finów: Arpatowie,
- wśród Irańczyków, Arabów i Kurdów: Oguzowie, Agaczari i Aqcojunlu.

Choć pozostawali w mniejszości, zachowali swoją istotę i później zbudowali własne państwa.

Ich dzieje są dla nas przykładem godnym podziwu. Spisałbym je w formie powieści, gdybym mógł.

Mit o Ergenekonie opowiada o odrodzeniu się bohaterskiego narodu tureckiego w chwili, gdy uznano, że zginął i przestał istnieć. Choć dziś przechodzimy wśród Rosjan najgroźniejszy okres naszych dziejów, w istocie nie ulegliśmy strachowi. Ja sam, znając dzieje dawnych pokoleń, nigdy – nawet w godzinach niepowodzeń – nie popadłem w rozpacz.

Wymienione tu ludy opuściły swoją ojczyznę dla wolności – lecz wolność zdobyły.

Nasz naród podobny jest do kłacza perzu (*ak tamyr*): nawet jeśli w ziemi pozostanie najmniejszy jego fragment, odrodzi się i pokryje cały ogród.

Gdybyśmy w latach 1917–1922, kiedy los dał nam możliwość podniesienia się, pozostali bierni, trudno byłoby kiedykolwiek znów skorzystać z podobnej okazji.

Na szczęście, choć była ona krótka, zdołaliśmy z niej skorzystać.

Nasze czyny przetrwają w pamięci narodowej tak jak opowieści o Kese Sultanie, jego synu Murad Sultanie, o Bishay Sultanie i jego synu Yrismochammecie Sultanie, o Soltangeraju (Qarahaqal), o Batyrszy, Salawacie, Ablaju i Kene Sary.

Wiersze i pieśni powstałe podczas tej walki nie zostaną zapomniane.

Oczywiście wróg dołoży wszelkich starań, aby je zgładzić. Jednak to, czego nie wydrukuje się w Rosji, zostanie wydane za granicą. Rosja nie będzie w stanie trzymać swoich granic zamkniętych na zawsze.

Jeśli nasi rodacy nie będą mogli czytać literatury szerzącej idee wolności i narodowego wyzwolenia w swoim kraju – przeczytają ją za granicą i przyniosą z powrotem. Lecz obecna władza, oparta na terrorze i wydająca się nie do obalenia, nie może pogrążyć naszego narodu w beznadziei. Nasza wiara i miłość do wolności zawsze będą nas prowadzić ku wybawieniu i ku przyszłości. Aszchabad, rok 1923, luty”.

Wolność osobista a religia w koncepcji Ahmeta Zeki Velidi Togana: próba refleksji

W zaprezentowanej w liście koncepcji wolności Ahmet Zeki Velidi Togan ujmuje wolność osobistą nie jako kategorię prywatną ani moralnie obojętną, lecz jako rdzeń całej konstrukcji polityczno-historycznej, którą proponuje narodowi baszkirskiemu. Wolność ta jest jednocześnie punktem wyjścia, narzędziem i celem działania politycznego, a także fundamentem długofalowej wizji przetrwania wspólnoty.

W całym tekście wolność osobista zostaje nieustannie wiązana z odpowiedzialnością, z działaniem oraz z miejscem jednostki w historii narodu. Wolność jednostki nie jest owocem spontanicznej rewolty ani indywidualnej ambicji, lecz wynika z dziedzictwa historycznego, misji pokoleniowej oraz obowiązku wobec zbiorowości. Velidi widzi siebie i innych aktywistów narodowych jako spadkobierców tradycji przodków, którzy – zgodnie z jego słowami – „opuścili swoją ojczyznę dla wolności, lecz wolność zdobyli”.

Kluczowym elementem tej koncepcji jest ujęcie wolności jako wewnętrznej dyspozycji człowieka, niezależnej od warunków politycznych. W tekście odnajdujemy przekonanie, że struktury zewnętrznego zniewolenia mogą oddziaływać na politykę, gospodarkę czy instytucje, ale nie są w stanie unicestwić duchowej esencji jednostki i narodu. Autor jasno stwierdza, że poszczególne pokolenia ludów tureckich potrafiły zachować „istotę” (*töök tamyry*, rdzeń tożsamości), nawet w warunkach utraty państwowości czy przymusowych migracji. W tym sensie wolność osobista staje się gwarantem trwałości etnicznej, a zarazem mechanizmem odradzania się narodu w kolejnych cyklach historycznych.

W koncepcji Togana religia zajmuje ważne miejsce, lecz nie w znaczeniu sztywnej ortodoksji czy politycznej dominacji duchowieństwa. Przeciwnie – religia jest dla niego zasobem duchowej odporności, źródłem sensu i moralnego kompasu, a jednocześnie sferą, w której wolność osobista ujawnia się szczególnie wyraźnie.

W liście autor wyraźnie podkreśla znaczenie religii dla przetrwania narodu, ale jednocześnie ostrzega przed jej wypaczeniami. Krytykuje postawy skrajne, które mogłyby narzucać jednostce przymus w sferze duchowej. Ten fragment jest kluczowy. Pokazuje, że Velidi rozumie wolność osobistą także jako wolność od religijnego przymusu, w tym od nacisku duchowieństwa, które mogłoby instrumentalizować religię przeciwko dobru narodu.

Z drugiej strony Togan nie postrzega religii jako przeszkody dla wolności. Przeciwnie – traktuje ją jako element konstytutywny tożsamości narodowej, który należy chronić przed zewnętrzną ingerencją i wynaturzeniem. W jego wizji religia jest: etosem moralnym, źródłem siły przetrwania, elementem jedności zbiorowej.

Co ważne, nic nie wskazuje, aby Velidi ograniczał wolność religijną do islamu, choć islam jest dla Baszkirów centralnym elementem kultury. W jego koncepcji ruchu narodowego miejsce znajduje również prawo jednostki do wyznania innej religii – nawet jeśli jest to zjawisko rzadkie wśród Baszkirów. W praktyce oznacza to:

- wolność od presji konfesyjnej;
- wolność do wyboru własnej drogi duchowej;
- zakaz wykorzystywania religii jako narzędzia nacisku politycznego lub ideologicznego.

Wolność religijna jest więc konsekwencją wolności osobistej: człowiek wolny nie może być zniewolony ani przez państwo, ani przez instytucje religijne, ani przez przemoc ideologiczną. Takie rozumienie religii nie tylko nie przeczy idei wolności, lecz ją wspiera. W jego projekcie naród przetrwa nie dzięki uniformizacji, lecz dzięki temu, że zachowa – i rozumnie będzie kształtować – swoją duchową tradycję.

Refleksja Velidiego nad wolnością osobistą ma również wymiar uniwersalny i prognostyczny. Autor interpretuje własne wygnanie – pozorne odebranie wolności fizycznej – jako konieczność dziejową, dzięki której jego działania mogą zyskać większy zasięg. W tym sensie wolność osobista wyraża się także w zdolności do reinterpretowania własnego losu jako fragmentu większej, historycznej struktury.

Wreszcie, w koncepcji Velidiego wolność osobista pełni funkcję regulatora etycznego, określającego, które działania są dopuszczalne, a które nie. Autor potępia przemoc niecelową i nieskoordynowaną, zachęca natomiast do pracy kulturowej, edukacyjnej i intelektualnej – czyli do tych form aktywności, które wymagają wolności myślenia i sumienia.

* * *

List pożegnalny do narodu baszkirskiego jest tekstem wyjątkowym zarówno w dziejach baszkirskiego ruchu narodowego, jak i w historii politycznej ludów tureckich. Analiza motywu wolności osobistej pozwala dostrzec, że list ten nie jest wyłącznie dokumentem autobiograficznym ani wezwaniem politycznym, lecz spójną, głęboko przemyślaną koncepcją człowieka, historii i narodu. Wolność osobista – *küñel azatlığı* – stanowi w nim punkt centralny, z którego wyrasta cały system wartości autora.

W koncepcji Togana wolność osobista nie jest stanem negatywnym, rozumianym jako brak przymusu, lecz kategorią pozytywną i aktywną: jest zdolnością jednostki do działania w imię dobra wspólnoty, odpornością moralną pozwalającą wytrzymać nacisk polityczny oraz fundamentem odpowiedzialności za przyszłość narodu. Wolność ta ujawnia się w momentach największego kryzysu: podczas klęski militarnej, w obliczu utraty autonomii, a także w sytuacji przymusowego wygnania. Autor jednoznacznie pokazuje, że to właśnie wolność osobista – a nie instytucjonalna forma państwa – jest tym, co pozwala narodowi przetrwać okresy dziejowej ciemności.

Istotnym uzupełnieniem tej koncepcji jest rola religii. Togan traktuje ją jako element duchowego wyposażenia narodu, ale jednocześnie stanowczo broni wolności religijnej, zarówno wolności od destrukcyjnego wpływu fanatycznego duchowieństwa, jak i wolności do wyboru własnej drogi duchowej. Taka wizja religii jest konsekwentna z jego pojmowaniem wolności – religia ma wzmacniać człowieka, a nie ograniczać jego autonomię. W tym sensie wolność osobista jest dla Togana również przestrzenią wolności sumienia.

W *Liście* wolność osobista zostaje ujęta w perspektywie historycznej: jest siłą, która doprowadziła wiele ludów do odrodzenia, nawet jeśli musiały one na pewien czas opuścić własną ojczyznę. Wygnanie nie jest więc w ujęciu Togana zaprzeczeniem wolności, lecz próbą jej zachowania i przeniesienia w nowe warunki. Wolność osobista staje się kategorią, która pozwala na reinterpretację własnego losu, nadanie mu znaczenia oraz utrzymanie ciągłości działań narodowych poza granicami państwa.

Ostatecznie koncepcja wolności osobistej w przedstawionym dokumencie ma charakter holistyczny. Jest jednocześnie cechą człowieka, źródłem sensu, zasadą moralną, narzędziem działania politycznego i warunkiem zachowania tożsamości narodowej. Togan konsekwentnie łączy te elementy w jedną spójną wizję, w której wolność jednostki i wolność zbiorowa stanowią tę samą wartość – wyrażoną na różnych poziomach istnienia.

Dlatego list ten pełni funkcję duchowego testamentu, którego przesłaniem jest przekonanie, że naród może przetrwać utratę państwa, terytorium, a nawet własnej elity politycznej, lecz nie może przetrwać utraty wolności ducha. Wolność osobista jest w tej koncepcji nie tylko celem, lecz także podstawowym narzędziem odbudowy, które pozwoli przyszłym pokoleniom Baszkirów powrócić do roli podmiotu własnej historii.

BIBLIOGRAFIA

Ахмет-Заки Валиди, Башкорт халкына хушлашыу хаты, сост. Г.А. Хисамов, Т.Н. Сагитов, Г.Г. Галимова, Уфа 2010.

Benningsten A., Lemerrier-Quelquejay Ch., *La presse et le mouvement national chez les Musulmans de la Russie avant 1920*, Paris 1964.

Бабич Шәйехзада, Без үзебез – башкорттар: шиғырлар, поэмалар, фельетондар, мәкәлләр, хаттар, көндәлектәр, Өфө 1994.

Еникеев З.И., Еникеев А.З., История государства и права Башкортостана, Уфа 2007.

История башкирского народа, т. 5, гл. ред. М.М. Кульшарипов, Уфа 2010.